

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 czerwca 2023 r.,
sprawy **T. K.**
skazanego za czyn z art. 198 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 27 stycznia 2023 r., sygn. akt IV Ka 817/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 6 października 2022 r., sygn. akt VII K 853/21,

postanowił:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego T. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 października 2022 r., sygn. akt VII K 853/21, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim uznał T. K. za winnego tego, że: w dniu 31 stycznia 2021 r. w miejscowości K. W. wykorzystując bezradność A. Z. która znajdowała się w stanie silnego upojenia alkoholowego, uniemożliwiającym dysponowanie sobą w zakresie wolności seksualnej doprowadził ją do obcowania płciowego, to jest czynu z art. 198 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżyli obrońcy oskarżonego. Po rozpoznaniu ich apelacji Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 27 stycznia 2023 r., sygn. akt IV Ka 8917/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła obrońca skazanego.

Zaskarżyła ten wyrok w całości i zarzuciła temu orzeczeniu:

1. Rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez dokonanie błędnej kontroli odwoławczej, ogólnikowe odniesienie się i nierzetelne rozważenie wszystkich zarzutów apelacji poprzez zastosowanie ogólnikowych sformułowań i twierdzeń bez rzeczywistego pokrycia w realiach sprawy, naruszenie obowiązku przedstawienia rzeczowej argumentacji, z której powinno jasno wynikać dlaczego poszczególne zarzuty i ich linia argumentacyjna zostały zdyskredytowane i całkowite pominięcie zarzutów, jak i idącej za nimi argumentacji, w kontekście prawidłowości przeprowadzonego przed sądem I instancji postępowania dowodowego w szczególności w zakresie:

i. uznania za wiarygodne zeznań Ł. Z. w zakresie w jakim dotyczą one przedmiotowego zdarzenia, podczas gdy ww. osoba nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, jego zeznania bazują na informacjach uzyskanych od pokrzywdzonej, jego zeznania są sprzeczne z zeznaniami złożonymi przez pozostałych świadków, posiada on interes prawny, społeczny i osobisty w skazaniu oskarżonego i w konsekwencji przyznania, że pokrzywdzona była w stanie upojenia alkoholowego skutkującego niemożnością dysponowania wolnością seksualną;

ii. uznania za wiarygodne zeznania A. Z. w zakresie w jakim dotyczą one przedmiotowego zdarzenia podczas gdy u ww. osoby biegły J. T. wskazał na zaburzenie świadomości i procesów poznawczych prowadzących do niepamięci, ww. osoba zgodnie z treścią opinii biegłego J. T. jest źródłem informacji o zmniejszonej wiarygodności, ww. osoba zgodnie z treścią opinii biegłego M. Z. nie posiada cech ofiary przestępstwa seksualnego, jej zeznania są sprzeczne z zeznaniami złożonymi przez pozostałych świadków, w tym w szczególności E. L., P. L., N. L., T. C., M. C., pokrzywdzona zgodnie z treścią opinii J. T.M. posiada interes prawny, społeczny i osobisty w skazaniu oskarżonego, a nadto z opinii biegłego M.

Z. wynika, że spożycie 3 kieliszków wódki i drinka nie może spowodować stanu upojenia alkoholowego i w konsekwencji przyznania, że pokrzywdzona była w stanie upojenia alkoholowego skutkującego niemożnością dysponowania wolnością seksualną;

iii. stwierdzenia, że z opinii biologicznej wynika, że pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną doszło do obcowania płciowego, podczas gdy ww. opinia zaprzecza, iż doszło do jakiegokolwiek zbliżenia i w konsekwencji przyznania, że pokrzywdzona była w stanie upojenia alkoholowego skutkującego niemożnością dysponowania wolnością seksualną;

iv. odmowy nadania odpowiedniego waloru wiarygodności zeznaniom świadków oraz opinii biegłego w zakresie, w jakim świadczyły one o braku możliwości zaistnienia u pokrzywdzonej stanu upojenia alkoholowego i w konsekwencji przyznania, że pokrzywdzona była w stanie upojenia alkoholowego skutkującego niemożnością dysponowania wolnością seksualną;

v. uznania za wiarygodne twierdzenia biegłego J. T. w zakresie, w jakim wskazuje on, że u pokrzywdzonej doszło do toksycznego oddziaływania spożytego alkoholu na centralny układ nerwowy podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności z opinii biegłego M. Z. wynika, że spożycie 3 kieliszków wódki i drinka nie może spowodować upojenia alkoholowego i w konsekwencji przyznania, że pokrzywdzona była w stanie upojenia alkoholowego skutkującego niemożnością dysponowania wolnością seksualną;

vi. stwierdzenia, że toksyczne oddziaływanie spożytego alkoholu na centralny układ nerwowy jest równoznaczne ze stanem silnego upojenia alkoholowego uniemożliwiającego dysponowaniem sobą w zakresie wolności seksualnej podczas gdy ze złożonego przez J. T. opinii nie wynika ww. okoliczność i w konsekwencji przyznania, że pokrzywdzona była w stanie upojenia alkoholowego skutkującego niemożnością dysponowania wolnością seksualną;

vii. wybiórczego i dowolnego dobierania twierdzeń biegłego J. T. i M. Z. i bezrefleksyjnego odrzucaniu tez niezgodnych z zeznaniami pokrzywdzonej;

viii. odmowy dania wiary wnioskowi zawartemu w opinii biegłego J. T. w zakresie w jakim dotyczą one braku przebiegu świadomości ze strony

pokrzywdzonej, zmniejszonej wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, stwierdzenia, że pokrzywdzona posiada interes społeczny i osobisty w skazaniu oskarżonego;

ix. zaniechania powołania innego biegłego z zakresu psychologii i psychologii klinicznej podczas gdy ze złożonych przez biegłych opinii wynikają liczne sprzeczności w kluczowych dla rozstrzygnięcia kwestiach;

x. odmowy wiarygodności⁸ zeznaniom świadków E. L., P. L., N. L., T. C., M. C. w zakresie w jakim wskazują one, że postawa oskarżonego w zakresie społecznym oraz obyczajowym była i jest prawidłowa i przyjęcia, że brak uprzedniej karalności jest jedyną przesłanką działającą na korzyść oskarżonego przy ustalaniu wymiaru kary;

xi. stwierdzenia, że z treści zeznań świadków wyżej wskazanych miałyby wynikać, że pokrzywdzona została poddana presji rodzinnej i wykluczona poza margines rodziny podczas gdy żaden ze świadków składających zeznania nie wskazał wyżej przytoczonych okoliczności;

xii. zaniechania dopuszczenia dowodu z opinii biegłego toksykologa na okoliczność ustalenia zawartości stężenia alkoholu we krwi pokrzywdzonej na przestrzeni przedmiotowego zdarzenia podczas gdy ustalenie stężenia alkoholu ma istotne znaczenie dla przedmiotowej sprawy ze względu na konieczność ustalenia czy pokrzywdzona znajdowała się w stanie silnego upojenia alkoholowego;

xiii. zaniechania dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychiatry celem udzielenia odpowiedzi czy pokrzywdzona w chwili przedmiotowego zdarzenia miała zaburzenia poznawcze, czy w chwili czynu rozumiała znaczenie czynów i mogła pokierować swoim postępowaniem, czy była niezdolna do podjęcia lub realizacji decyzji lub woli podczas gdy ww. wiadomości specjalne są niezbędne do ustalenia czy pokrzywdzona znajdowała się w stanie uniemożliwiającym dysponowanie sobą w zakresie wolności seksualnej;

xiv. oddalenie wniosku o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego w miejscu zamieszkania oskarżonego na okoliczność sposobu życia, relacji z sąsiadami, postawy społecznej oskarżonego, w sytuacji gdy warunki osobiste oskarżonego mają znaczenie dla wysokości kary w przedmiotowej sprawie;

b. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez stawianie przez Sąd II instancji tez wymagających

wiedzy specjalnej wbrew tezom biegłego J. T., tj. stwierdzenie, jakoby z jego opinii, który co do osoby pokrzywdzonej mówi o „obniżonym” wiarygodnie źródle, miałoby wynikać, że biegły ten ocenia pokrzywdzoną jako świadka mogącego być „wiarygodnym źródłem dowodowym”;

c. art. 452 § 3 k.p.k. poprzez oddalenie przez Sąd Apelacyjny wniosków dowodowych w zakresie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z:

i. opinii biegłego toksykologa na okoliczność ustalenia stężenia alkoholu we krwi pokrzywdzonej na przestrzeni przedmiotowego zdarzenia podczas gdy ustalenie stężenia alkoholu ma istotne znaczenie dla przedmiotowej sprawy ze względu na konieczność ustalenia czy pokrzywdzona znajdowała się w stanie silnego upojenia alkoholowego;

ii. opinii biegłego psychiatry celem udzielenia odpowiedzi czy pokrzywdzona w chwili przedmiotowego zdarzenia miała zaburzenia poznawcze, czy w chwili czynu rozumiała znaczenie czynów i mogła pokierować swoim postępowaniem, czy była niezdolna do podjęcia lub realizacji decyzji lub woli podczas gdy ww. wiadomości specjalne są niezbędne do ustalenia czy pokrzywdzona znajdowała się w stanie uniemożliwiającym dysponowanie sobą w zakresie wolności seksualnej;

2. rażąco niewspółmierność wymierzonej skazanemu kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze jednego roku

i wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, tak tylko można ocenić wszystkie jej zarzuty, przy czym ostatni z nich jest zarzutem niedopuszczalnym z mocy samego prawa (art. 523 § 1 k.p.k.).

Taka ocena tej skargi pozwoliła rozpoznać ją na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 523 § 3 k.p.k.

Jest ona następstwem nieuwzględniania przez jej autorkę tych przepisów karnej ustawy procesowej, które regulują przedmiot kasacji, jej (jedynie dopuszczalne) podstawy i określoną - z woli prawodawcy - funkcję.

Przystępując do wskazania powodów takiej oceny tej skargi w pierwszej kolejności zauważyć należy, iż stosownie do treści art. 536 k.p.k. sąd kasacyjny rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Wobec tego, iż przewidziane w tym przepisie trzy, określone w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k., wyjątki od tej zasady *in concreto* nie wystąpiły, obowiązkiem, ale i tak limitowanym uprawnieniem, sądu kasacyjnego było wyłącznie rozpoznanie zarzutów podniesionych w kasacji obrońcy skazanego w takim kształcie opisowym i formule prawnej w jakich je postawiono.

Przeprowadzenie takiej analizy dowodzi owej całkowitej i oczywistej bezzasadności wszystkich zarzutów kasacji.

To przekonanie wynika z następujących zaszłości:

1. Zgodnie z treścią art. 519 k.p.k.- przedmiotem zaskarżenia kasacji może być tylko prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie oraz prawomocne postanowienie sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a k.k. Można wprowadzić także i w kasacji wytykać uchybienia orzeczeniu sądu pierwszej instancji, niemniej jednak, aby było to procesowo skuteczne, skarżący musi wykazać „przeniesienie” tych uchybień do wyroku sądu odwoławczego. Powinien to uczynić poprzez wskazanie tych przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do takiej sytuacji procesowej oraz przez stosowną argumentację. W rozpatrywanej sprawie skarżąca wprowadziła prawidłowo wskazała, jako podstawę prawną pierwszego zarzutu, przepisy regulujące zasady kontroli instancyjnej, to jest art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. (skoro formalnie zamierzała podważyć prawidłowość ich zastosowania przez Sąd odwoławczy w toku rozpoznania apelacji obrońców oskarżonego), ale jej rzeczywiste intencje zmierzały do skłonienia Sądu Najwyższego do ponowienia kontroli odwoławczej wyroku Sądu Rejonowego w związku z tą apelacją. Świadczy o tym dalszy opis tego zarzutu, w tym przytoczenie w jego ramach 14 zarzutów apelacji, także i takich, które kwestionując zasadność dokonanej przez Sąd *meriti* oceny poszczególnych (niekorzystnych dla

skazanego) dowodów w istocie równocześnie podważały dokonane na ich podstawie ustalenia faktyczne, przy równoczesnym ogólnikowym i niekonkretnym uzasadnieniu tego zarzutu kasacji i braku rzeczowego odniesienia się do znaczenia oraz trafności tych argumentów, które przywołał Sąd odwoławczy wykazując bezzasadność tych poszczególnych zarzutów apelacji obrońców, a także przywołanie – jako naruszonego przez Sąd odwoławczy wraz z nadmienionymi przepisami – także art. 7 k.p.k. w odniesieniu do każdego z tych zarzutów ponownie przywołanych w kasacji w ramach I jej zarzutu, chociaż odnośnie dwóch z nich nie był on w apelacji w takiej korelacji podnoszony. Wszystko to pozwala (w sposób uprawniony) wnioskować o tym, że wskazanie w podstawie prawnej omawianego zarzutu kasacji tych przepisów regulujących zasady przeprowadzenia kontroli instancyjnej było li tylko zabiegiem taktycznym. Miało na celu doprowadzić Sąd kasacyjny do powielenia kontroli odwoławczej wyroku Sądu *meriti*. Tymczasem kasacja – nadzwyczajny środek odwoławczy przysługujący od prawomocnych orzeczeń - takiej funkcji nie służy, ani takich możliwości nie inicjuje. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kasacja nie wszczyna kolejnej kontroli instancyjnej. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu prawnego tylko takich prawomocnych orzeczeń, które wydano z tak rażącą obrazą prawa, iż jako takie nie powinny w nim w demokratycznym państwie funkcjonować. Kasacja nie stwarza możliwości przeprowadzenia na nowo ponownej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu I instancji. Ta przecież już się odbyła i w jej następstwie wydano to prawomocne i kończące postępowanie orzeczenie, będące wyłącznym przedmiotem zaskarżenia kasacji stron.

W konsekwencji Sąd kasacyjny nie jest więc władny ani dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie takiej własnej analizy kontrolować poprawność dokonanych w sprawie ustaleń. Natomiast może i powinien (ale - o ile pozwalają mu na to poprawnie postawione zarzuty) zweryfikować, czy orzekające w obu instancjach sądy (jeżeli sąd odwoławczy także czynił własne ustalenia faktyczne, bądź też w związku z zarzutem podniesionym w apelacji kontrolował poprawność tych poczynionych przez Sąd I instancji), nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć istotny wpływ na te ustalenia faktyczne, a w konsekwencji i na treść zaskarżonego wyroku. Sąd kasacyjny zatem

może kontrolować nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania, o ile tego rodzaju zarzuty w kasacji postawiono. Tymczasem autorka kasacji zdaje się tych uwarunkowań jednak nie dostrzegać. Przy czym prezentuje w zarzucie 1a tezę co do sposobu przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy kontroli instancyjnej, która jest dowolna i w istocie nieuzasadniona konkretnymi argumentami (por. treść tej tezy i treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Abstrahuje przy tym od tego co rzeczywiście stwierdził Sąd odwoławczy odrzucając wszystkie zarzuty apelacji obrońców i to co wynika z przyjętych przez Sąd *meriti* (i nie podważonych w wyższej instancji) ustaleń stanowiących podstawę faktyczną skazania T. K. Autorka kasacji przedstawia w jej uzasadnieniu i w samych opisach powtórzonych za apelacją obrońców oskarżonego (niektórych) zarzutów krytyczne stanowisko wobec zaskarżonego wyroku – nie bacząc jednak przy tym, ani na całokształt ujawnionych w toku procesu okoliczności, ani na samą postawę, którą skazany przyjmował bezpośrednio po przedmiotowym zdarzeniu odnośnie postawionego mu już wtedy przez pokrzywdzoną zarzutu, ani na rzeczywistą treść jej konsekwentnych zeznań. Poza sporem jest, iż na tle tych uwarunkowań dowodowych dopiero można rozważać zasadność i procesowe znaczenie owych stawianych w kasacji przez skarżącą zarzutów, bo to one dopiero warunkują możliwość dokonania oceny ich merytorycznej zasadności. Podważając w dwóch pierwszych zarzutach kasacji ocenę zeznań pokrzywdzonej i jej męża dokonaną przez Sąd I instancji, której poprawność była zakwestionowana w apelacji obrońców oskarżonego, ale i uznana za trafną przez Sąd odwoławczy autorka kasacji przedstawia w ten sposób własną, a przy tym wybiórczą, ocenę zeznań pokrzywdzonej, jak też zeznań jej męża oraz (w kolejnych zarzutach) dowodów z opinii biegłych psychologów. Eksponując rzekome „niespójności” zeznań pokrzywdzonej z wskazanymi przez siebie w tych zarzutach dowodami (abstrahując w tym miejscu od ich rodzaju, zakresu i rzeczywistego znaczenia jako przesłanki dyskwalifikującej ten dowód) skarżąca nie dostrzega, iż były one poddane prawidłowej weryfikacji przez Sąd odwoławczy, który w sposób jednoznaczny i konkretny, z powołaniem na ujawnione w toku postępowania zaszłości, wskazał powody dla których dokonane przez Sąd I instancji oceny tych dowodów aprobował. Rozważania w kasacji podważające merytoryczną trafność zaskarżonego nią orzeczenia i poprzedzającego je wyroku

Sądu I instancji, podobnie jak i te zaprezentowane (tak obszernie, ale i z jednoczesnym kilkakrotnym przywoływaniem tych samych kwestii, tylko w nieco innej formule prawnej) w apelacji obrońców oraz opisy ujętych w pierwszym zarzucie kasacji w ppkt i,ii,v, zarzutów apelacyjnych są tymczasem dotknięte jedną podstawową wadą. Wynika ona z braku uwzględnienia przez skarżącą rygorów, które przewiduje art. 410 k.p.k.

Tymczasem nie ulega wszak wątpliwości, że:

- do czasu przedmiotowego zdarzenia pomiędzy pokrzywdzoną, będącą żoną brata żony oskarżonego, a nim samymi panowały zgodne, rodzinne stosunki, co z pewnością samoistnie nakazuje uznać brak przesłanek do stwierdzenia realnej możliwości zaistnienia podstaw do fałszywego obciążenia przez nią tegoż oskarżonego czynem przez niego niepopelnionym i to takim, który nie mógł być i dla niej samej oraz jej najbliższych ani obojętny ani nieszkodliwy. Rodzi się w tej sytuacji pytanie, już nie tylko o moralny wymiar tego rodzaju zachowania ze strony pokrzywdzonej, ale o tegoż intencje i powód. Słusznie bowiem zauważył Sąd odwoławczy – upatrując w tym argument wiarygodności pokrzywdzonej – że gdyby oskarżony tym przypisanym występkiem tak jej nie skrzywdził i upokorzył, to przecież nie ujawniłaby - i to niezwłocznie po nabraniu podejrzeń – ich mężowi, jego siostrze, a żonie oskarżonego i to tak w spektakularny sposób;
- oskarżony, który słuchany w postępowaniu przygotowawczym w obecności obrońcy nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz odmówił złożenia wyjaśnień i odpowiedzi na pytania (k.46, także i na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania – k.56) co kontynuował także na rozprawie (k. 309v) nigdy nie zaprzeczył temu (o czym konsekwentnie zeznawali pokrzywdzona i jej mąż), że przyznał do swojej żony prawdziwość wysuwanych względem niego przez pokrzywdzoną podejrzeń co do odbycia z nią stosunku płciowego wówczas, gdy leżała w łazience na podłodze w stanie silnego upojenia alkoholowego, jak też potwierdził to mężowi pokrzywdzonej wówczas, gdy ten po uzyskaniu o tym informacji od żony o to go wprost zapytał;
- bezspornie pokrzywdzona o swoich podejrzaniach opartych głównie na poczynionej obserwacji wyglądu swojej bielizny oraz „przebłyску” „jakby w śnie” słyszenia głosu „T.”, i wypowiedzianych przez niego słów, jednoznacznie

potwierdzających zasadność owych „podejrzeń” pokrzywdzonej co do zachowania skazanego wobec niej opowiedziała swojemu mężowi o tym, gdy nazajutrz po nią przyjechał i zrobiła to pomimo, że skazany wcześniej „dwa razy powiedział do niej A. nie mów nic Ł. i słyszała to jego żona S.” (k.3v). Zważywszy na to i charakter łączących oba małżeństwa więzów z tytułu pokrewieństwa i powinowactwa oraz ówczesnych wzajemnych relacji (niewątpliwie serdecznych czego dowodem jest przedmiotowa impreza) trudno nie uznać (wbrew stanowisku skarżącej) zasadności podjętej przez Sąd *meriti* i aprobowanej przez Sąd odwoławczy pozytywnej oceny zeznań tak pokrzywdzonej, jak też i jej męża;

- pokrzywdzona wraz z mężem już następnego dnia po tej nocy w której doszło do przedmiotowego zdarzenia była w Komisariacie Policji celem złożenia zawiadomienia o tym, ale zrezygnowała z tego tylko ze względu na prośbę żony skazanego.

Tych wszystkich uwarunkowań i zaszłości autorka kasacji nie dostrzega i nie uwzględnia w swoich rozważaniach i zarzutach, a są one kluczowe tak dla oceny zasadności zarzutów kasacji, jak i rozważań co do zasadności i sprawiedliwości wyroku będącego jej przedmiotem.

2. Nadto stosownie do treści art. 523 § 1 k.p.k. podstawą kasacji obok uchybień określonych w art. 439 k.p.k. może być tylko „inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku”. Skoro skarżąca nie podnosi w kasacji uchybień wskazanych w art. 439 k.p.k., tylko owo „inne naruszenie prawa”, to musi wykazać, tak to, iż to zgłaszane przez nią uchybienie jest „rażące”, a więc jaskrawe, oczywiste, rzucające się w oczy i równocześnie takie, że może mieć „istotny” wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Istotność wpływu uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia zachodzi wówczas, gdy możliwe jest wykazanie, iż kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby inne, odmienne, gdyby nie doszło do tej obrazy prawa. Ustawa wymaga zatem kumulatywnego zaistnienia obu cech zgłaszanego uchybienia. Przy tym to skarżący ma wykazać zaistnienie tego warunku *in concreto* (art. 526 § 1 k.p.k.) Skarżąca – tak jak to już powyżej odnotowano – przywołując w podstawie prawnej pierwszego zarzutu kasacji owe przepisy regulujące zasady jej przeprowadzania kontroli odwoławczej winna zatem była nie tylko wytknąć Sądowi odwoławczemu rażącą obrazę tych przepisów z

możliwością istotnego wpływu tego uchybienia na treść zaskarżonego kasacją wyroku, ale i konkretnie wskazać na czym miała polegać – w danych okolicznościach sprawy – nierzetelność, czy nieprawidłowość kontroli instancyjnej i w czym się wyraża ich „rażący” charakter. Samo niezadowolenie z zaprezentowanej przez Sąd odwoławczy oceny i próba przedstawienia własnej, opartej na subiektywnych kryteriach, ale równocześnie niekompletnej analizy materiału dowodowego z punktu widzenia jego całokształtu nie wystarczy, tak jak nie wystarczy poprzestanie na samym zadeklarowaniu przez skarżącego możliwości istotnego wpływu zgłaszanego przez niego w kasacji uchybienia na treść zaskarżonego nią wyroku. Oceniając w tym aspekcie trafność pierwszego zarzutu kasacji – niezależnie od już przedstawionych w związku z nim uwag – zauważyć przede wszystkim należy (co już powyżej nadmieniono), iż analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie potwierdza wyrażonego w omawianym zarzucie kasacji przekonania o dokonaniu kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji przez Sąd odwoławczy w związku z wyszczególnionymi w tym zarzucie ujętymi w apelacji obrońców zarzutami w sposób uchybiający przepisom wskazanym w podstawie prawnej tego zarzutu. Nadto w taki sposób i w takim zakresie, które by czyniły zadość wymogom przewidzianym dla wskazanej w art. 523 § 1 k.p.k. podstawy kasacji w postaci „innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku”. W uzasadnienie kasacji bowiem nie wykazano zaistnienia zarzucanych uchybień przywołaniem konkretnych – ujawnionych, poprzez zestawienie owych zarzutów z treścią tegoż uzasadnienia, zaszłości. Nie mówiąc już o tym aby wykazywało ono w zgłaszanych (rzekomych) uchybieniach zaistnienie owego drugiego koniecznego elementu skutecznej podstawy kasacyjnej, to jest możliwości – nie jakiegokolwiek, ale istotnego (i to tylko w rozumieniu powyżej wskazanym) wpływu tego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku. Niezależnie od powyższego zauważyć należy, że wykazanie owego wpływu (ściślej jego „możliwości”) musiałoby być dokonane w aspekcie tych dowodowych zaszłości, przedstawionych powyżej, których z naruszeniem wymogów art. 410 k.p.k. skarżąca w ogóle nie dostrzega i nie czyni z nich (co zważywszy na ich wydźwięk i charakter oraz jej rolę procesową jest w pełni zrozumiałe) przedmiotu jakichkolwiek analiz. Zestawiając treść uzasadnienia

zaskarżonego wyroku z treścią tych poszczególnych zarzutów apelacji obrońców przywołanych w pierwszym zarzucie kasacji uprawnionym się stać wniosek o tym, że Sąd odwoławczy odniósł się do tych wszystkich zarzutów i rozważył znaczenie zgłaszanych w ramach każdego z nich okoliczności. Prezentowana w związku z tym argumentacja tego Sądu jest logiczna i znajduje potwierdzenie w treści poszczególnych dowodów, które są jej przedmiotem. By się o tym przekonać wystarczy uważnie zapoznać się z treścią uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego i uczynić to w kontekście poszczególnych zarzutów apelacji. I tak odnośnie dwóch pierwszych zarzutów apelacji przywołanych w omawianym zarzucie kasacji w uzasadnieniu kasacji brak jest jakichkolwiek stwierdzeń, które miałyby wykazywać trafność – w tej części – tego zarzutu kasacji. Co do przywołanego w tym zarzucie kasacji trzeciego zarzutu apelacji zauważyć należy, iż Sąd odwoławczy odniósł się to tegoż zarzutu II c apelacji na stronie 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, przywołując przy tym treść opinii biologicznej z k.176-200. Sposób w jaki to uczynił nie budzi żadnych zastrzeżeń tak w kontekście okoliczności i przyczyn przywołania tej opinii, jak i wskazanych przez Sąd Rejonowy możliwych powodów nie ujawnienia śladów biologicznych skazanego i pokrzywdzonej (k.415 v). W świetle tych zapisów zarzut I kasacji w części dotyczącej zarzutu III apelacji jest całkowicie niezrozumiały, tym bardziej, że w uzasadnieniu kasacji brak jest jakiegokolwiek odniesienia się do przyczyny jego przywołania mimo tych stwierdzonych zaszłości. Całkowicie chybione i niezrozumiałe są te wszystkie zarzuty apelacji (przywołane przy pierwszym zarzucie kasacji) odnoszące się do negowania przez obrońców oskarżonego w apelacji (i powtórzenia tego w kasacji) stanu upojenia alkoholowego pokrzywdzonej skutkującego niemożnością dysponowania przez nią wolnością seksualną. Pomijając już w tym miejscu, iż jest to kwestia ustaleń faktycznych i jako taka nie może być w kasacji przedmiotem zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, także i w takiej jak ta *in concreto* sytuacji utajnienia jego rzeczywistego charakteru poprzez podnoszenie w celu obejścia tego ustawowego ograniczenia li tylko pozornego zarzutu obrazy prawa procesowego, to jeszcze została przez Sąd odwoławczy poprawnie rozważona i oceniona (k.474). Słusznie przy tym zauważa Sąd Okręgowy, że obrońcy popadli przy tym w niekonsekwencję oraz wzajemną sprzeczność prezentowanych tez. Skoro pokrzywdzona miała nie być w stanie tak

silnego upojenia alkoholowego, to wszystkie ich dywagacje dotyczące opinii biegłych psychologów, postulaty powołania biegłych z zakresu psychiatrii i toksykologii stają się całkowicie bezprzedmiotowe. Pomijając już to, iż abstrahując od materiału dowodowego, którego rzetelności sami obrońcy nie podważali i przykładowo nie wskazują nawet powodów dla których pokrzywdzona nie pojechała z mężem i 3 letnim dzieckiem do domu. Dlaczego spędziła noc leżąc na posadce w łazience domu oskarżonego i dlaczego jej mąż – mimo to – zeznaje tak jak zeznaje. Znamienne jest i przy tym to, że autorka kasacji również i tej kwestii nie czyni przedmiotem jakichkolwiek rozważań. Pozostałe przywołane przy pierwszym zarzucie kasacji zarzuty apelacji zostały rozważone przez Sąd Odwoławczy w sposób wystarczający i prawidłowy z punktu widzenia ujawnionych w związku z nimi zaszłości i przywołanych przez ten Sąd okoliczności. Skarżąca w uzasadnieniu kasacji odnosi się jedynie wprost do zarzutu dotyczącego zeznań świadków, którzy zeznawali na temat zachowania pokrzywdzonej, w toku owej imprezy, niemniej jednak czyni to w sposób wybiórczy, ogólnikowy, pomijający istotę wskazanej w związku z tym zarzutem argumentacji Sądu II instancji. Twierdzenia skarżącej o „iluzorycznym” charakterze tych rozważań są całkowicie pozbawione racji i nie znajdują oparcia ani w treści tego zaprezentowanego w tym przedmiocie stanowiska, ani w treści zeznań tych poszczególnych świadków, ani w końcu w ustalonej (i przecież przez skazanego nie podważanej) sekwencji wydarzeń tego wieczoru. Równie dowolne, bo lakoniczne, ograniczające się do dwóch zdań jednego akapitu i nie odnoszące się rzetelnie do argumentów Sądu Okręgowego są twierdzenia skarżącej dotyczące rozpoznania zarzutów związanych z opiniami biegłych psychologów (k.523). Przy takich stwierdzonych cechach prezentowanej w uzasadnieniu argumentacji skarżąca jednocześnie podnosi w niej także „pominięcie części zarzutów apelacji”, nie precyzując jednak, których zarzutów to twierdzenie miałyby dotyczyć (k.524).

Reasumując tę część rozważań stwierdzić wypada, że brak jest podstaw do przyjęcia zasadności pierwszego zarzutu kasacji.

Oczywiście bezzasadne są także jej dwa kolejne zarzuty. Odnośnie obu zarzutów to przede wszystkim zauważyć należy, że nie zostały one w ogóle uzasadnione i tym samym autorka kasacji nie wykazała zgodnie z powinnością

ciążącą na niej z mocy art. 526 § 1 k.p.k., że zgłaszane przez nią w ramach tych zarzutów uchybienia spełniają wymogi przewidziane dla podstaw kasacji w art. 523 § 1 k.p.k. Niezależnie od tego lektura tych części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które dotyczą oceny zeznań pokrzywdzonej dokonanej w kontekście opinii biegłych psychologów J. T. i M. Z. (s.10, 12-13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) powiązana z pełną treścią opinii biegłego J. T. (k.388-395, 405-406v) nie dowodzi zasadności zawartych w zarzucie b twierdzeń o naruszeniu przez Sąd Okręgowy (i to rażącym, z możliwością istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku) wskazanych w podstawie prawnej omawianego zarzutu kasacji przepisów prawa procesowego. Zarzut c natomiast oprócz wspomnianego mankamentu jest oczywiście bezzasadny także i dlatego, że kwestie będące jego przedmiotem były podnoszone w ramach zarzutów II l i II m i Sądy obu instancji rzetelnie je rozważyły. Niezależnie od tego zauważyć należy, iż już w toku postępowania przed Sądem Rejonowym obrońcy oskarżonego zgłaszali takie wnioski dowodowe (na rozprawie w dniu 1 czerwca 2022 r. – k.315; pismem z dnia 13 lipca 2022 r. – k.365), które ten Sąd rzetelnie rozpoznał (por. postanowienie k.377). Brak jest także podstaw do zakwestionowania prawidłowości decyzji w tym przedmiocie Sądu Okręgowego w związku z tożsamymi wnioskami dowodowymi zawartymi w apelacji obrońców (por. postanowienie z dnia 27 stycznia 2023 r. – k. 468v.)

Wszystkie te względy skutkowały uznaniem oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[as]

[J.J.]

